

Przedpłata (za egz. nieobowiązkowe) na miesiąc październik 1,30 zł.

Krotoszyński

Cena ogłoszeń niebieskich za wiersz milimetr (1-lam) lub jego miejsce 10 groszy.

Oredownik Powiatowy

wychodzi w środy i soboty.

Administracja: DRUKARNIA — KROTOSZYN, UL. KOZMIŃSKA 2. TEL. 164.

REDAKCJA DZIAŁU URZĘDOWEGO — STAROSTWO W KROTOSZYNIE — TELEFON 39.

Leczenie ubogich.

Zarząd obwodu Krotoszyńskiego Związku Lekarzy Zachodniej Polski zakomunikował mi, że lekarze powiatu krotoszyńskiego gotowi są leczyć ubogą ludność powiatu na koszt związków ubogich po najniższej stawce wojewódzkiego cennika dla lekarzy (punkt 0,75 zł), za wyjątkiem ubogich tych miejscowości, które mają swego lekarza ubogich.

Podając powyższy komunikat do publicznej wiadomości zauważam, że leczenie chorych ubogich winno następować bez względu na przyczynę choroby i stanowi ciężar związku ubogich.

Krotoszyn, 10. października 1932 r.

Starosta Powiatowy:

L. dz. 4637/32. WP.

(—) Kasprzak

Zezwolenie na kwestę.

Urząd Wojewódzki w Poznaniu udzielił Wielkopolskiemu Zarządowi Wojewódzkiego Związku Inwalidów Wojennych R. P. w Poznaniu zezwolenia na zbieranie składek pieniężnych po domach za pośrednictwem rozprzedaży nalepek w czasie od 15. X. do 27. XII. b. r.

Zbierający składki winni być zaopatrzeni w pozwolenie Urzędu Wojewódzkiego wzgl. uwierzytelniony odpis tegoż, w legitymacje osobiste z fotografią i upoważnienie Związku oraz w listy składkowe z stronami ponumerowanymi i poświadczonymi przez Władze Bezp. i Porządku Publicznego.

Krotoszyn, dnia 14. października 1932 r.

Za Starostę powiatowego:

L. dz. B. 32/31/32.

(—) Ratajczak, Referendarz.

Przymusowe pobieranie zaległości obszarów dworskich w opłatach utrzymywania szkół powszechnych.

Według przepisów art. 5 ustawy z dnia 17 lutego 1932 r. o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół powszechnych (Dz. U. R. P. Nr. 18 poz. 143) w brzmieniu ustawy z dnia 25 listopada 1925 (Dz. U. R. P. Nr. 126 poz. 898), są obowiązane do utrzymywania publicznych szkół powszechnych te gminy, w których obrębie szkoły się znajdują. Inne gminy i obszary dworskie, korzystające ze szkół i wskutek tego obowiązane do częściowego pokrywania wydatków szkolnych, placą swe opłaty szkolne nie wprost do kas szkolnych, ale do kas gminnych jako zwrot części kosztów utrzymania szkoły. Zatem sołtysi gmin utrzymujących szkoły są tylko

właściwi i obowiązani do kontrolowania wpływów zwrotów części wydatków szkolnych z obszarów dworskich oraz obowiązani w razie potrzeby do spowodowania przymusowego pobrania tych zwrotów po myśli art. 16 wyżej przytoczonej ustawy.

Przypominając powyższe, polecam P. P. Sołtysom pilnować, aby zwroty wydatków szkolnych z obszarów dworskich, wpływały terminowo, do kas gminnych i w razie potrzeby przekazywać zaległości do pobrania przymusowego na drodze przewidzianej zarządzeniem moim z 19. IX. 1932 r., ogłoszonym w Oredowniku Powiatowym nr. 74 z dnia 24. IX. 1932 r.

Krotoszyn, 10. października 1932 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
(—) w z. Ratajczak, referendarz.

L. dz. 5035/32 W.P.

Zezwolenie na kwestę.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych udzieliło Towarzystwu Czytelní Ludowych w Poznaniu zezwolenia na urządzenie w dniu 15. XI. b. r. zbiórki publicznej p. n. „Dzień Oświaty Pozaszkolnej“.

Zbiórka może być organizowana i prowadzona jedynie przez członków tego stowarzyszenia względnie przez osoby, upoważnione przez to stowarzyszenie do jej przeprowadzenia w jego imieniu.

Krotoszyn, dnia 14. października 1932 r.

Za Starostę powiatowego:

L. dz. B. 32/32/32

(—) Ratajczak, Referendarz.

Unieważnienie książeczki wojskowej.

Zagubioną książeczkę wojskową, wystawioną na nazwisko Broda Edward zam. w Krotoszynie unieważniam.

Krotoszyn, dnia 14 października 1932 r.

Za Starostę powiatowego:

Nr. Wojsk. 1/186/32

(—) Ratajczak, Referendarz.

Zarządzenie

Starosty Powiatowego Krotoszyńskiego
z dnia 13. X. 1932 r.

w sprawie pomoru świń.

Z powodu urzędowego stwierdzenia pomoru świń w majątności Baszków zarządzam na zasadzie art. 26 i 27 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22. VIII. 1927 r. o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych (Dz. U. R. P. Nr. 77

poz. 673) i § 356 rozporządzenia wykonawczego Ministra Rolnictwa z dnia 9. I. 1928 r. Dz. U. R. P. Nr. 19 poz 167) oraz rozporządzenie Wojewody Poznańskiego z dnia 11. II. 1930 r. dotyczącego pomoru i zarazy świń (Pozn. Dz. Wojew. Nr. 10 poz. 66) co następuje:

Zagrody zapowietrzone pomorem świń stanowią:

1. Majętność Baszków.

§ 2.

Ustanawiam okręg zapowietrzony pomorem świń; do okręgu tego wcielam maj. Baszków oraz deputantów.

§ 3.

Przy drodze na granicy okręgu zapowietrzonego (§ 2) należy umieścić tablicę z wyraźnym i trwałym napisem „Pomór świń”.

§ 4.

Wywóz (wyprowadzanie i przewóz świń z okręgu zapowietrzonego § 2) uzależniam od każdorazowego mego zezwolenia.

§ 5.

Na całym obszarze powiatu tutejszego zabraniam:

- a) pędzenia świń na wspólne pastwiska oraz wszelkiego rodzaju pędzenia świń pieszo,
- b) osobom nieposiadającym dyplomu lekarza weterynaryjnego wykonania trzebienia (kastracji) świń w zagrodach i pomieszczeniach zapowietrzonych pomorem świń,
- c) osobom, mającym wskutek swego zatrudnienia styczność ze zwierzętami, zwłokami zwierząt, lub sarowcami zwierzęcymi (garbarzom, oprawcom, kastratorom, handlarzom zwierzętami, rzeźnikom, masarzom) wstępu do obcych stajen, obór, chlewów itd.

§ 6.

Przekroczenie niniejszego zarządzenia, które wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, będą karane według rozdziału VII postanowień karnych przytoczonego na wstępie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej.

Starosta Powiatowy:

(—) KASPRZAK.

Nr. 104/32 W. Z.

Dział nieurzędowy.

Kronika miejscowa.

— Z jarmarku. Dzisiejszy jarmark przedgwiazdkowy przeszedł pod znakiem wielkiego ożywienia. Bardzo poważna ilość jarmarczniczków się zjechała, tak że nieomal nie mieli miejsca rozlokowania się. Jak było można zauważyć, i składy były kupującymi zapełnione, gdyż kto rozsądniejszy, kupował w składzie u kupca miejscowego, gdzie każdego czasu może reklamować lub też wymienić na inny towar. Ze względu na nadechodzącą zimę, powinien jednakże obrót być daleko większy, lecz stara piosenka daje się we znaki: brak pracy i pieniędzy.

Na targowicy bydłowej spędzono wielką ilość (około 700 sztuk) bydła rogatego; to też ceny były bardzo niskie; płacono: za krowy dojne 140—200 zł stadniki 60—150 zł, jałówki 90—160 zł, cielęta 20—30 zł. Mniejszą ilość spędzono natomiast świń i koni, lecz i tu nie płacono zbyt dobrze gdyż za prosiątka tylko 10—20 zł. Wynika z tego że tendencja zniżkowa daje się odczuć w każdej dziedzinie.

Nieuniknioną rzeczą przy każdym jarmarku jest najazd najrozmaitszego rodzaju pasażerów, wydrwigroszy i złodziei. Do godz. 14 przytrzymała policja 8 osobników za różne przestępstwa, przeważnie jednakże kradzieże. Pomiędzy innymi skradziono Kowalowi Wojciechowi z Perzyc na targowicy rower męski, Bartkowiakowi Józefowi z Konarzewa również rower, który pozostawił przed Bankiem Ludowym. Chmielewskiej Jadwidzie 20 zł. z portmonetką, Rasperowi z Krotoszyńska 28,— zł., Dutczakowi z Chruszczyna 120 zł. Tutaj policja przytrzymała złodzieja w osobie Kula Teofila z Łodzi lecz bez pieniędzy, gdyż ten zdążył już podać swemu kompanowi, który się ulotnił. Ponadto skradziono Stawekiej z Borku drewniak i inne jakiejś kobiecie 2 pary trzewików. Tu również policja przytrzymała złodzieja i to Wysockiego z Benic i Pachulską Helenę bez stałego miejsca zamieszkania. Oprócz tego przybyli na występy pączkarze, którzy wybrali sobie za ofiarę Niedzielę

Franciszka z Orpiszewa. Po porzuceniu pączki podchodzi do Niedzielskiego jakiś gość i proponuje podział znalezionymi pieniędzmi. Lecz w tym momencie podchodzi drugi, który posadza Niedzielskiego o znalezienie pieniędzy. Ten się tłumaczy że nie ma jego pieniędzy, pokazując oczywiście swoje 160 zł, które z targu niesie. W mig jemu zamienili pączkę i ulotnili się. Poljeja schwyła jednego z nich niejakiego Kostrzewę z Kalisza lecz także już bez pieniędzy, gdyż zdążył oddać drugiemu.

— Polski Czerwony Krzyż, który wziął na swe barki przygotowanie obrony ludności cywilnej na wypadek klęsk żywiołowych i wojny, może tylko wówczas pełnić swe trudne zadanie, o ile organizacja jego gęsta siecią pokryje całą Polskę.

Zarząd Oddziału P. C. K. w Krotoszynie zamierza w tym celu zorganizować Koła P.C.K. we wszystkich miasteczkach położonych na terytorjum jego działalności. Pierwsze takie Koło P.C.K. zorganizowano w Zdunach w czwartek, dnia 6 października b. r.

Zebrań na które przybyło liczne grono obywatelstwa zdunowskiego, zagaił p. burmistrz Szał, który poprosił do prezydium panią dyrektorkę Kokeli i pana Buczuńskiego. Następnie p. dr. Krzywańska, prezeska Oddziału P.C.K. w Krotoszynie przedstawiła w krótkich słowach cel zebrania i poprosiła do stoła prezydjalnego, panią burmistrzową Szałową, która od kilku lat jako delegatka P. C. K. w Zdunach — współpracowała z zarządem powiatowego Oddziału P.C.K. w Krotoszynie. — O celach i zadaniach P.C.K. mówił p. Dr. Krzywański, lekarz powiatowy, który w referacji swym dał krótki zarys historyczny organizacji czerwono krzyżskiej i przedstawił dotychczasową pracę P.C.K. i zamierzenia organizacji na przyszłość. — O organizacji drużyn ratowniczych i o potrzebie ich istnienia w każdym większym ośrodku mówił p. Dr. Raciniowski, kierownik drużyn ratowniczych oddziału krotoszyńskiego.

Po krótkiej dyskusji, w której zabierali głos p. dyrektor Kokeli, p. dr. Krzywańska, referen-

ci i inni, zapisali się na członków 32 osoby. Następnie przystąpiono do wyboru Zarządu Koła, w którego skład weszli: p. dyrektor Kokeli — prezes, p. burmistrzowa Szalowa — zastępca prezesa, p. Cykowska — sekretarka, p. Kardaeh — zastępca sekretarza, p. Szczepaniak — skarbnik, p. Dr. Maj i p. Gogolewska. — Zarząd Koła, który zebrał się pod przewodnictwem prezesa, p. dyrektora Kokeli, już w następny poniedziałek, postanowił przystąpić natychmiast do zorganizowania drużyny ratowniczej. Kurs dla członków tejże drużyny rozpocznie się 25. X. b. r. — Nowej, tak bardzo potrzebnej na zachodnich kresach placówce „Szczęść Boże“.

— **Komitet Opieki nad Matką i Dzieckiem** sekcja Polskiego Czerwonego Krzyża w Krotoszynie, zajmujący się od kilku lat dokarmianiem niemowląt i niesienia pomocy biednym matkom, urządził w czwartek, dnia 20 bm. od godz. 17 do 24-tej koncert i five o' clock w kawiarni „Wielkopolska“ Czysty dochód przeznaczają się na pomoc dzieciom zarejestrowanym w tut. Poradni dla Matek i Dzieci. — Komitet żywi niezłomną nadzieję, że wszyscy, którym ciężka dola naszych maluczkich nie jest obojętną, pomogą mu spełnić to trudne zadanie i przybędą na zresztą bardzo miłą i uroczoną imprezę.

Za Komitet Opieki nad Matką i Dzieckiem:

Marja Krzywańska Anna Urbaniakowa
prez. PCK. Oddz. Krot. przewodn. sekcji.

— **SPORT.** W niedzielę, dnia 16 bm. odbyły się w Kobylinie zawody w piłkę nożną między miejscowym K. S. Piast, a K. S. Pomieć. Wynik 5:2 (3:0) Bramki strzelili: Domaszewski J. 2. Pomerence 2, Nowacki 1. Jako przedmecz, rozegrała II drużyna Piast z K. S. z Krotoszyna remisując 1:1. Bramki strzelili: Starke i Topór.

• — **Z odprawy harcerskiej w Krotoszynie.** W niedzielę dnia 16 b. m. odbyła się w Krotoszynie odprawa pracowników harcerskich z Krotoszyna z udziałem okolicznych środowisk: Koźmina, Jarocina, Leszna, Ostrowa, Kępna, Ostrzeszowa, Zdun.

Przed odprawą odbyło się nabożeństwo w kościele poklasztornym z udziałem zaproszonych gości, członków Zarządu K.P.H. oraz drużyn harcerskich. W serdecznych słowach zwrócił się do zebranej młodzieży wiceprezes K.P.H. ks. prof. Thiel, nawołując ją do czuwania w myśl hasła harcerskiego „Czuwaj! nad własną duszą, całością granic i państwa polskiego, do wzmacniania woli, przygotowania się do przyszłej odpowiedzialności za losy państwa.

Po nabożeństwie odbył się przegląd drużyn miejscowego hufca harcerzy, na dziedzińcu szkoły wydziałowej którego dokonał Pan Starosta Kasprzak w towarzystwie zast. Komendanta Chorągwi Poznańskiej hm. Zakowskiego oraz hufcowego hm. Leśnego. Hufiec przedstawiał się doskonale; liczy obecnie 240 harcerzy. Zauważyliśmy dzielnych uczniów z szkoły ćwiczeń i bardzo znaczny procent starszych harcerzy uczniów wyższych klas naszych średnich zakładów naukowych, szkoły dokształcającej, czeladników różnych zawodów i pracowników biurowych. Wśród wytrawnych drużynowych tutejszych drużyn widzieliśmy druhow podharcemistrzów: Trojana, Kozłowskiego, Matuszczaka. Z dumą w oczach odprowadzali harcerze sztandar hufca do komendy. Wśród sympatyków i gorących rzeczników harcerstwa spostrzeżliśmy Dr. Krzywań-

skiego — lekarza hufca, który od powstania K.P.H. w Krotoszynie prowadzi na tym terenie iardzo wyteżoną akcję, hufcową Mroczkowską, drużyny instruktorki, harcerki, Pow. Komendanta P. W. por. Prusa, dyr. Stróżewskiego i innych.

Na odprawie, która odbyła się w Szkole Wydziałowej, zgromadziło się dużo poważnych pracowników harcerskich; z Komendy Chorągwi druha hm. Zajda i Dźwikowski, z Ostrowa harcemistrz ks. prof. Ziemiński, który na swoim terenie ruch harcerski prowadzi z młodzieńczym zapałem. Na odprawie był też silny procent nauczycieli, którzy wydajnie pracują w ruchu harcerskim.

Odprawa była poświęcona programowi zimowemu i zagadnieniu nowych przepisów o stopniach harcerskich, wymagających od harcerzy dużo wiadomości o państwie polskim, zdobycia stopni przysposobienia wojskowego oraz Państwowej Odznaki Sportowej. Specjalnym tematem obrad była sprawa suchów. (Te zagadnienie wyświetli późniejszy referat).

Ruch harcerski na terenie Krotoszyna czyni od chwili założenia (1918 r.) stałe postępy. W drużynach harcerskich i Kole Przyjaciół Harcerstwa prowadzi się cicha, wytrwała praca. Temu niewątpliwie należy zawdzięczyć, że władze harcerskie i szkolne zwróciły uwagę na tutejsze środowisko, wyróżniając je przez urządzenie w niem odpraw dla harcerzy oraz konferencji wychow. fizycznego i harcerskich dla nauczycieli wszelkich typów szkół. Ostatnio odbyła się konferencja 13. X. br. dla nauczycieli szkół powszechnych i wydziałowych powiatów: krotoszyńskiego, kępińskiego, ostrowskiego, jarocińskiego, rawickiego, gostyńskiego.

Obserwator.

6.000 m³ BUDULCA SOSNOWEGO

jak i

drzewo do tarcia

oraz

drzewo opałowe

sprzedaje przed cięciem 1932/33 w większych

— i mniejszych partjach —

Zarząd Lasów Majętności Mojawola w Sośnie-dwór

poczta i stacja kolejowa Sośnie, pow. Ostrów.

ZAGINEŁA książeczka wojskowa

na nazwisko Stanisław Dudek, zamieszkały w Cegielni pow. Krotoszyn, rocznik 1900 wystawioną przez P. K. U. Gostyń. Znalazcę uprasza się o oddanie książeczki do Urzędu Gminnego w Cegielni lub do właściciela.

Licytacja przymusowa.

W piątek, dnia 21 października 1932 r. o godz. 11-ej w Strzyżewie u Fritza Richtera sprzedawać będę najwięcej dającemu za gotówkę:

1 wolant i 1 bryczkę

(—) GLEMA, kom. sąd. w Koźminie.

50% TANIEJ KUPUJE SIĘ

„W MAGAZYNIE NAJLEPSZYCH GATUNKÓW“

—: Płaszcz — Suknie — Bluzki — Kapelusze damskie —:

Ubrania - Ulstry - Jupy - Spodnie - Kapelusze Męskie - Firany - Dywany - Jedwabie - Piłtina - Koronki - Pończochy - Rękawiczki - Trykoty - Swetry - Parasole

„BAZAR” W. TYKOCIŃSKI KROTOSZYN
Rynek 27 Tel. 36

SZKOŁA TAŃCA ANTOSZEWSKIEGO

rozpoczyna wkrótce w Krotoszynie **KURSY**
:—: **TAŃCA** początkujące i uzupełniające. :—:

Podejmuje się także lekcje w domach
— — — prywatnych. — — —

Informacje i łask. zgłoszenia w Hotelu Wielkopolskim

Wydzierżawienie polowania

w gminie Świńków pow. Krotoszyn
ca 300 hektarów

na 6 lat

odbędzie się

w niedzielę, dnia 23 X. br. o godz. 3 popoł. w lo-
kalu p. Muszyńskiego.

Warunki ogłoszone zostaną przed licytacją.

Przewodniczący Komisji Łowieckiej,

(—) Jakubek.

Zginęła ksządeczka wojskowa
na nazwisko Pawlicki Stanisław
z Krotoszyna.

Zgłoszenia do Admin. Krot. Oredownika Powiatów.

W nocy z 11 na 12 bm.

znaleziono

na szosie Kobylin — Baszków

Konia

Właściciel może się zgłosić w Wójtostwie.
Wójtostwo Zduny.

Przetarg przymusowy.

W środę, dnia 19 października 1932 o godz. 14-tej
sprzedam w Lutogniewie publicznie najwięcej da-
jącemu za gotówkę:

większą ilość różnego zboża.

L. rej. 531/32

KALEK, komornik sądowy.

Przetarg przymusowy.

W środę, dnia 19 października 1932 r. o godz. 10-ej
sprzedam w Krotoszynie przy ulicy Rynek nr. 1
publicznie najwięcej dającemu za gotówkę:

3 kompletne urządzenia łazienek.

L. rej. 518/32.

KALEK, komornik sądowy

Licytacja przymusowa.

W poniedziałek, 24 października 1932 o godz. 11-ej
w Koźminie w moim podwórzu przy ul. Klasztor-
nej 20 sprzedawać będę najwięcej dającemu za go-
tówkę:

kilka powózek.

(—) GLEMA, kom. sąd. w Koźminie.

Licytacja przymusowa.

W piątek dnia 21 października 1932 r. o godz. 10-ej
w Dobrzyce u Hr. Czarneckiego sprzedawać będę
najwięcej dającemu za gotówkę:

7 stogów żyta i 10.000 cegieł.

(—) GLEMA, kom. sąd. w Koźminie.

Licytacja przymusowa.

W piątek dnia 21 października 1932 r. o godz. 1-ej
w Sośniczynie u Wincentego Białady sprzedawać
będę najwięcej dającemu za gotówkę:

1 bryczkę.

(—) GLEMA, kom. sąd. w Koźminie.

Licytacja przymusowa.

W piątek, dnia 21 października 1932 r. o godz. 12-ej
w Sośniczynie u Józefa Dzielińskiego sprzedawać bę-
dę najwięcej dającemu za gotówkę:

1 furę żyta w słomie i 1 furę jęczmienia w słomie

(—) GLEMA, kom. sąd. w Koźminie.

Licytacja przymusowa.

W piątek, dnia 21 października 1932 r. o godz. 3-ej
w Bugaju u Hr. Czarneckiego sprzedawać będę
najwięcej dającemu za gotówkę:

2 stogi żyta

(—) GLEMA, kom. sąd. w Koźminie.